

Zadanie.

Tematyka

220

Moje przeżycia wojenne.

Gdy się wojna zaczęła, byliśmy jeszcze małe.
W pierwszy rok wojny chodziłam do pierwszej klasy. Do
Polski wszedł najgorszy wróg, krwiożerca Polaków.

On to gnębił bardzo nas, nie dawał nam się uczyć
historii geografii. Książki nam porabiał, mapy i różne
podręczniki. Trudno było nam żyć w niewoli.

Ten straszny krwiożerca prześladował naród polski
i nakładał duże podatki, kontygenty. Ile ludzi zginęło,
ile ludzi na Majdanu lub w Bświęcimie straciło życie
przez to, że byli Polakami i pracowali dla wolnej
i niepodległej Polski. Masi bracia i siostry kryli

się, gdyż tapali na robotę do Niemiec. Gdy
był front, siedzieliśmy w okopie. Na drogach widać
było jak uciekali Niemcy. Radowaliśmy się
bardzo, że wyjdzie straszny wróg i nie będzie gnębił
i prześladował nas. Już w sobotę nie było widać
żadnego Niemca, bo Rosjanie wypędzili strasznego
wroga. Będziemy pracowali dla wolnej i niepodległej
Polski.

Dąbrowska Jadwiga. kl. VII.